

*Sygn. akt V.2 Ka 334/14*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 16 października 2014 r.*

*Sąd Okręgowy w Gliwicach*

*V Wydział Karny Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku*

*w składzie:*

**Przewodniczący:** SSO Jacek Myśliwiec

**Sędziowie:** SSR del. Katarzyna Gozdawa-Grajewska (spr.)

SSO Sławomir Klekocki

**Protokolant:** Roman Czarnacki

w obecności Magdaleny Szymańskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2014 r.

sprawy:

**B. W. /W./**

**syna J. i A.**

**ur. (...) w K.**

**oskarżony o przestępstwo z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk**

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 21 marca 2014r. sygn. akt IX K 256/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 5 w ten sposób że ustala wysokość należnego zwrotu kosztów za nieopłaconą obronę z urzędu na kwotę 924 /dziewięćset dwadzieścia/ złotych i kwotę 212,52 /dwieście dwanaście złotych i pięćdziesiąt dwa grosze/ podatku Vat łącznie kwotę (...),52 /tysiąc sto trzydzieści sześć złotych i pięćdziesiąt dwa grosze/;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. B. kwotę 420,00 złotych (czteryście dwadzieścia złotych) oraz 23% podatku VAT w kwocie 96,60 złotych (dziewięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt groszy), łącznie kwotę 516,60 złotych (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

IV. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 536,60 /pięćset trzydzieści sześć złotych i sześćdziesiąt groszy/ oraz obciąża go opłatą za II instancję w kwocie 300 /trzysta/ złotych.

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Rybniku wyrokiem z dnia 21 marca 2014r. r. w sprawie o sygn. akt IX K 256/13, uznał oskarżonego B. W. za winnego popełnienia występku z art. 190 § 1 k w zw. z art. 64 § 1 kk polegającego na tym, że w dniu 13 lutego 2014 r. w C. trzymając w rękę siekiere kierował wobec A. Z., M. P., Z. Z. oraz J. Z. słowne groźby pozbawienia życia, a groźby te wzbudziły w zagrożonych uzasadnioną okolicznościami obawę, że zostaną spełnione, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne orzeczonej przez Sad Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 24 października 2007r. w sprawie o sygn. V K 208/06 o czyny z art. 148 § 1 kk, którą odbył w całości w okresie od 12 listopada 1996r. do 25 kwietnia 2007r. oraz w okresie od 8 sierpnia 2008r. do 25 lutego 2009r. utrzymanego w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 20 maja 2008r. sygn. akt II Aka 100/08 i za to na podstawie art. 190 § 1 kk skazał go na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą to karę na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił na okres próby 5 lat, oddając w tym czasie oskarżonego pod dozór kuratora sądowego. Na podstawie art. 44 § 2 kk orzekł przepadek przez zniszczenie dowodu rzeczowego w postaci siekiery z drewnianym trzonkiem zapisanego pod poz. 8/13 w księdze dowodów rzeczowy. Na mocy art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o Adwokaturze zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. A. B. kwotę 432 zł tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą obronę z urzędu i kwotę 99,36 zł stanowiącą stawkę podatku od towarów i usług. W kolejnym punkcie zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatę w wysokości 300 zł. i wydatki w kwocie 921,36 zł.

Apelację wniósł obrońca oskarżonego i zaskarżył wyrok w całości. Wyrokowi zarzucił :

1. błąd w ustaleniach faktycznych mający istotne znaczenie na treść zapadłego orzeczenia, poprzez nieuzasadnione przyjęcie, iż zachowanie oskarżonego B. W., a w szczególności trzymanie w rękę siekiery wzbudziło u pokrzywdzonych uzasadnione obawy co do ewentualnej utraty zdrowia lub życia, podczas gdy z zeznań świadków wynika, iż często spotykali oskarżonego z siekiere w rękę i dotychczas nie wywoływało to u nich jakichkolwiek obaw;
2. błąd w ustaleniach faktycznych mający istotne znaczenie na treść zapadłego orzeczenia, poprzez nieuzasadnione przyjęcie, iż oskarżony kierował wobec pokrzywdzonych groźbę pozbawienia życia wszystkich osób znajdujących się w mieszkaniu państwa Z. podczas gdy z okoliczności sprawy wynika, iż oskarżony wskazywał jedynie że „prędzej, czy później stanie się tragedia” ,
3. naruszenie prawa procesowego tj. art. 7 kpk mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, polegającego na naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów poprzez odmowę wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego odnoszących się do jego zachowania w dniu 13 lutego 2013r. w sytuacji gdy ich treść korelowała z zeznaniami świadków M. P. i Z. Z. i dokonanie w rezultacie na podstawie błędnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego nieprawidłowych ustaleń faktycznych co do sprawstwa oskarżonego;
4. naruszenie art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o Adwokaturze w zw z § 14 pkt 2 i 3 i § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002r. (Dz.U. Nr 163, poz. 1348) poprzez błędne przyjęcie, iż wynagrodzenie obrońcy z urzędu należne jest jedynie w przypadku uczestnictwa w rozprawach, na których stawiły się wszystkie osoby wezwane, podczas gdy zgodnie z prawidłową wykładnią wskazanego przepisu wynika, że do ogólnej jego wysokości wlicza się także wynagrodzenie za każdy dzień rozprawy, zaś całkowita jego wysokość kosztów obrony w postępowaniu zwyczajnym powinna wynosić kwotę 924 zł.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez:

- a. niewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów,

b. zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej (...) kwoty 924 zł z tytułu wynagrodzenia za nieopłaconą obronę z urzędu powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług;

c. obciążenie Skarbu Państwa kosztami postępowania;

d. zasądzenie na rzecz adwokata A. B. wynagrodzenia za obronę z urzędu w postępowaniu odwoławczym, której koszty nie zostały uiszczone przez oskarżonego w całości ani w części, powiększonego o stawkę podatku od towarów i usług

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja co do zasady na uwzględnienie nie zasługuje, a stawiane zaskarżonemu wyrokowi zarzuty okazały się bezzasadne poza zarzutem błędnego zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego świadczonego z urzędu przez obrońcę oskarżonego.

Nie ma absolutnie racji skarżący, gdy zarzuca Sądowi I instancji dowolną ocenę materiału dowodowego, przeprowadzoną rzekomo wbrew regułom określonym w treści art.7 k.p.k. W sprawie istotnymi dowodami wskazującymi na winę oskarżonego były zeznania pokrzywdzonych A. Z., M. P., Z. Z. i J. Z., protokół zatrzymania rzeczy (siekiery) i dotychczasowa karalność oskarżonego w tym za zbrodnie zabójstwa. Pokrzywdzeni swoją wersję wydarzeń podtrzymali w toku postępowania sądowego. Po odczytaniu im przez Sąd I instancji zeznań złożonych w postępowaniu przygotowawczym wobec pewnych niedokładności – podtrzymali odczytane im zeznania. Na rozprawie konsekwentnie utrzymywali, że nie kto inny jak B. W. groził im pozbawieniem życia trzymając równocześnie w rękę siekiere. Ich zeznania były zgodne i konsekwentne. Jednocześnie wszyscy pokrzywdzeni wskazywali na stan obawy w jakich wzbudził w nich oskarżony, podkreślali wręcz, że wszyscy byli przerażeni zachowaniem oskarżonego. Powyższe twierdzenia zasługują na wiarę – co słusznie uznał Sąd Rejonowy – zwłaszcza w kontekście tego, iż oskarżony chwalił się swym sąsiadom, że odbywał karę pozbawienia wolności za zabójstwo. Żaden z dowodów ze zgromadzonych w sprawie nie potwierdził wyjaśnień oskarżonego zaprzeczającemu swemu sprawstwu. Sugestie oskarżonego, że pukał do drzwi swych sąsiadów tylko po to, by zabrali z klatki schodowej swego krewnego i nie groził im są niewiarygodne. Słusznie zatem Sąd Rejonowy nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego B. W. i uznał je za nastawioną wyłącznie na uniknięcie przez oskarżonego odpowiedzialności karnej linię obrony. Nie mogły bowiem wyjaśnienia oskarżonego zdyskwalifikować zgodnych i spójnych zeznań pokrzywdzonych. Jak słusznie ocenia Sąd I instancji zeznania pokrzywdzonych były konsekwentne za każdym razem. Pokrzywdzeni wiarygodnie opisywali jak doszło do zdarzenia, jaką rolę w nim pełnił oskarżony, jakiego rodzaju groźby wypowiadał i jak się przy tym zachowywał oraz co trzymał w reku. Świadkowie ci spójnie opisywali cały przebieg zajścia. Nie ma przy tym żadnego znaczenia, że ich relacja składana na rozprawie zawierała mniej szczegółów. Jest naturalnym procesem, że świadkowie w miarę upływu czasu zeznają mniej drobiazgowo i zapominają o pewnych okolicznościach. Trafnie Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że wyjaśnienia oskarżonego w świetle wersji pokrzywdzonych są nielogiczne i niespójne i nie mogą zasługiwać na walor wiarygodności.

Tak więc analiza dowodów nie budzi jakichkolwiek zastrzeżeń Sądu odwoławczego i jest oceną pełną, przekonującą, zgodną z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, spełnia wszelkie kryteria o jakich mowa w treści art.7 k.p.k. Sąd Rejonowy nie dopuścił się też naruszenia art. 410 kpk. Bowiem Sąd meriti prawidłowo przeprowadził dowody, a wyrok wydał w oparciu o cały materiał dowodowy ujawniony na rozprawie, który prawidłowo ocenił nie pomijając żadnego z dowodów. Zeznania wszystkich świadków zostały ocenione, tak samo jak dowody z dokumentów. Dotyczyło to zarówno dowodów przemawiających na korzyść oskarżonego jak i na jego niekorzyść. Nie można w żadnym wypadku mówić ( a autor apelacji precyzyjnie tego nie wykazał), by Sąd Rejonowy oparł swój wyrok tylko na części ujawnionego materiału dowodowego.

W świetle prawidłowo ocenionych dowodów nie może być zatem mowy o jakimkolwiek błędzie w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę niniejszego wyroku. Zarzut ten stanowi wyłącznie niczym nieuzasadnioną polemikę ze słusznymi ustaleniami dokonanymi przez Sąd Rejonowy i sprowadza się do samego tylko podważania ustaleń Sądu wyrażonych w uzasadnieniu orzeczenia, jak też przeciwstawienia tymże ustaleniom odmiennego poglądu

opartego na własnej ocenie materiału dowodowego, który leży u podstaw ustaleń faktycznych. „ Sama tylko możliwość przeciwstawienia ustaleniom dokonany w zaskarżonym wyroku odmiennego poglądu uzasadnionego odpowiednio dobranym materiałem dowodowym nie świadczy, że dokonując tych ustaleń sąd popełnił błąd. Dla skuteczności zarzutu błędu niezbędne jest wykazanie nie tylko wadliwości ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd, ale i wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich dopuścił się sąd” (vide : wyrok S.A. w Krakowie z 8.06.2004r. II A Ka 112/04 KZS 2004/7-8/60 ). Tych zaś w przypadku Sądu Rejonowego trudno się doszukać. Sąd bowiem dokonał niezwykle wnikliwej oceny dostępnego w sprawie materiału dowodowego - tj. zarówno osobowych źródeł dowodowych jak i dołączonej do akt dokumentacji. Wskazał jakim dowodom dał wiarę i w jakim zakresie, a jakim dowodom waloru wiarygodności odmówił. Analiza akt sprawy i przebiegu postępowania przed Sądem I instancji nie wskazuje w żadnym razie na zaistnienie sygnalizowanych przez obrońcę oskarżonego błędów. Sąd Rejonowy procedował prawidłowo, orzeczenie swe oparł na całokształcie materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej (art.410 k.p.k.), we właściwy sposób dokonał oceny zebranych i ujawnionych dowodów, w żadnych razie nie naruszając reguł ich swobodnej oceny i posiłkował się przy tym wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, zgodnie z wymogami, jakie stawia ustawodawca w art. 7 k.p.k. a swoje wnioski w sposób należyty uzasadnił w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia – po myśli art. 424 k.p.k.

Trafna jest także kwalifikacja prawna zachowań oskarżonego i przyjęcie działania w warunkach recydywy określonej w treści art.64 § 1 k.k.

Odnosząc się do orzeczonej kary - zważywszy na treść art.447 § 1 k.p.k.- należy przyjąć, że wymierzona została po rozważeniu przez Sąd I instancji szeregu okoliczności mających wpływ na jej wymiar i nie można jej uznać za rażąco surową, dlatego i w tej części brak jest podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku. Sąd I instancji wziął pod uwagę okoliczności łagodzące i należycie je uwzględnił przy wymiarze kary, podkreślił jednak w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia wysoką społeczną szkodliwość jaką cechowało się przestępstwo, stopień jego zawinienia, fakt że działał w warunkach powrotu do przestępstwa.

Słusznie natomiast został podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o Adwokaturze w zw z § 14 pkt 2 i 3 i § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002r. (Dz.U. Nr 163, poz. 1348). Nie ulega wątpliwości że Sąd Rejonowy w pkt. 5 wyroku błędnie ustalił, iż wynagrodzenie obrońcy z urzędu należne jest jedynie w przypadku uczestnictwa w rozprawach , na których stały się wszystkie osoby wezwane i rozprawa się odbyła. Podczas gdy zgodnie z prawidłową wykładnią § 16 w/w rozporządzenia do ogólnej wysokości wynagrodzenia należnego za świadczoną przez obrońcę obronę z urzędu wlicza się także wynagrodzenie za każdy dzień rozprawy w wysokości 20 % od stawki podstawowej. W niniejszej sprawie było 7 terminów rozpraw. Na każdą z nich stawil się obrońca lub w jego imieniu aplikant adwokacki. Obrońca był zatem gotów do sprawowania czynności obrończych i nawet gdy rozprawa z przyczyn od niego niezależnych nie odbyła się wynagrodzenie w wysokości 20 % za ten termin mu się należało i powinno być doliczone do stawki minimalnej. Ponieważ w sprawie wyznaczono 6 dodatkowych terminów rozpraw, sprawa toczyła się w trybie zwyczajnym (po zmianie trybu) całkowita wysokość kosztów obrony w sprawie powinna wynosić kwotę 924 zł. (1136,52 zł z należnym podatkiem VAT) Na taką właśnie kwotę Sąd II instancji ustalił koszt obrony z urzędu należny obrońcy oskarżonego A. B. zmieniając wyrok Sądu Rejonowego w tym zakresie.

Z uwagi na fakt, że w sprawie występował obrońca z urzędu oskarżonego, przyznano na jego rzecz koszty nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym. Kosztami za postępowanie odwoławcze po myśli art. 636 § 1 kpk obciążono oskarżonego. Złożyły się na nie wydatki postępowania w kwocie 536,60 zł oraz opłata za II instancję w kwocie 300 zł.